

I nie mogło być

Za siedmioma krajobrazami, za siedmioma wyspami i za siedmioma ścianami deszczu mieszkała kobieta, samotna jak kciuk, który odstaje od reszty palców. A dłonie miała codziennie zmęczone od niezliczonej potęgi siedmiodniowych sekwencji czasu. Kobieta lepila nimi swoją twarz. Miała być idealna, pasująca do najdrobniejszej bruzdy na starzejącym się obliczu bez oblicza. Próbowala zdjąć klątwę niezliczonej potęgi siedmiokrotnych interwałów, która oszpeciła ją, pozbawiając wyrazu.

Nie pamiętała, jak wyglądała kiedyś. Była młoda, gdy Czarnoksiężnik Fizys zabrał jej twarz. Pewnie byłoby lepiej, gdyby pozbawił ją dziewictwa. Jednak stało się inaczej.

Samotna, codziennie uparcie próbowała zmienić swoje życie i codziennie jakaś drobna rysa sprawiała, że się nie udawało. Wytwór nie był doskonały. Czegoś brakowało.

Nie wiedziała, niestety, czego. Próbowala na różne sposoby dopasować nowe, codziennie lepione maski, dodawać nowe komponenty i zmieniać formy, jednak żaden z próbowanych sposobów nie był w stanie zdjąć klątwy. I tak żyła z dnia na dzień, nie czekając na nic. Przecież żyła za siedmioma krajobrazami, za siedmioma wyspami i za siedmioma ścianami deszczu.

Aż któregoś dnia obudził ją tętent kopyt końskich, równie bez wyrazu jak ona sama. Kiedy wybiegła przed dom, który otaczały kwiaty w również nieokreślonym kolorze jak cała reszta, zobaczyła konia (bez wyrazu) i rycerza (bez twarzy).

Z jej bezkształtnych ust wydobył się krzyk, który usłyszeli tylko koń bez wyrazu i rycerz bez twarzy. Wokół od zawsze nie było nikogo.

I tak spotkali się za siedmioma krajobrazami, za siedmioma wyspami i za siedmioma ścianami deszczu, ona i on.

I powoli, sekunda po sekundzie, dzień po dniu, jak ranek po nocy życie nabrało barw, a bezkształt zaczął się zlewać w jedno. Niewyraźne, ale wyobrażalne, nieokreślone, ale pojęte.

I tak daleko, za siedmioma..., żyli kobieta i rycerz, razem zmieniając swój los, bo w końcu nieważne, co było, liczy się, co jest.

Teraz.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

green, dodano 14.06.2013 07:39

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.